

# Poetyckie zmagania



fol. Bogumila Maleszewska-Oksztol

W tym roku po raz pierwszy w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku zorganizowany został turniej jednego wiersza pod hasłem „Niech zwycięży poezja”. Towarzyszył on II Sejmikowi Poetyc-

kiemu. Inicjatorem wydarzenia był Elgiusz Buczyński, kierownik Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Podlaskiej, który poprowadził turniej.

W szranki stanęło trzydziestu poetów, zarówno z województwa podlaskiego, jak i z innych regionów kraju. Jury w składzie: prof. Dariusz Kulesza – literaturoznawca z Uniwersytetu w Białymstoku, dr Krzysztof Kurianiuk

– kierownik redakcji programów kulturalnych Polskiego Radia Białystok oraz Justyna Sawczuk – redaktor naczelna nieregularnika „Epea. Pismo literackie” nagrodziło wiersz *stara Makowiakowa* Małgorzaty Sochoń. Publiczność przyznała nagrodę ex aequo Małgorzacie Sochoń oraz Markowi Dobrowolskiemu za utwór \*\*\* (*pozornie rozsypane słowa*).

# stara Makowiakowa

umarła i wszyscy sobie o niej przypomnieli  
 na wystawienie zwłok przyszedł koń który kiedyś ugryzł ją w lewą pierś  
 przyszły koty które karmiła i które nogą wyprasała z domu  
 uzbierane zegary stanęły wokół trumny wśród wieńców od sąsiadów  
 a ja siedziałem w kącie ubrany w garnitur  
 pod spodniami miałem czerwone bokserki w różowe kwiatki i białe serduszka  
 za oknem kiwały się dwa ogromne świerki  
 na gałęzi huśtał się stary Makowiak i mówił chodź

chodź chodź do mnie do mnie  
 chodź do mnie moja Apolonio  
 popatrz na tego w czerwonych bokserkach  
 najlepszy jest ten w czerwonych bokserkach w różowe kwiatki  
 on jeszcze nas zaskoczy  
 chodź do mnie Apolonio  
 popatrz na tego w bokserkach  
 popatrz popatrz stąd stąd

kiedy wyszedłem odpocząć od wystawienia zwłok  
 nabrać sił na zwłok wyprowadzenie  
 stary Makowiak rzucił we mnie zakrzywioną szyszką  
 a stara Makowiakowa śmiała się aż tak  
 aż tak że spadła na ziemię jej ciężka bura peruka



## MAŁGORZATA SOCHOŃ

– autorka dwóch zbiorów wierszy: *Liryki domowe* (WOAK, Białystok 2001) oraz *Wplątane w kalendarz* (WOAK, Białystok 2008). Za pierwszą książkę otrzymała Nagrodę Literacką Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego.

fot. Justyna Sawczuk

\* \* \*

pozornie  
 rozsypane

słowa

nie mogą  
 bez siebie żyć  
 dobierają się  
 w wersy  
 zwrotki  
 w wiersze

muskają się  
 i szepczą

nie śpieszcie się  
 kochać poezji  
 ona tak szybko  
 nie odchodzi



## MAREK DOBROWOLSKI

– białostoczanin, z wykształcenia ekonomista, z zawodu bankowiec, z zamiłowania poeta. Chętnie sprawdza się w aforyzmach i fraszkach. Członek Nauczycielskiego Klubu Literackiego w Białymstoku. Autor trzech tomów poetyckich: *Między ziemią niebem a mną* (2010), *To nie my wymyśliliśmy raj* (2012) oraz *Jestem niewielką ścieżką* (2016).

fot. Justyna Sawczuk